

F I O O P O R K D O S T O J E W S K I

W L O D Z I M I R K O W A



Z b r o d n i a i k a r a

F I O D O R D O S T O J E W S K I

P R Z E K Ł A D : J . P . Z A J A C Z K O W S K I

reżyseria **Waldemar Śmigasiewicz**
scenografia **Maciej Preyer**
muzyka **Mateusz Śmigasiewicz**
asystent reżysera **Paulina Holtz**
inspicjent **Józef Marek Gorzkowski**
sufler **Barbara Sadowska**



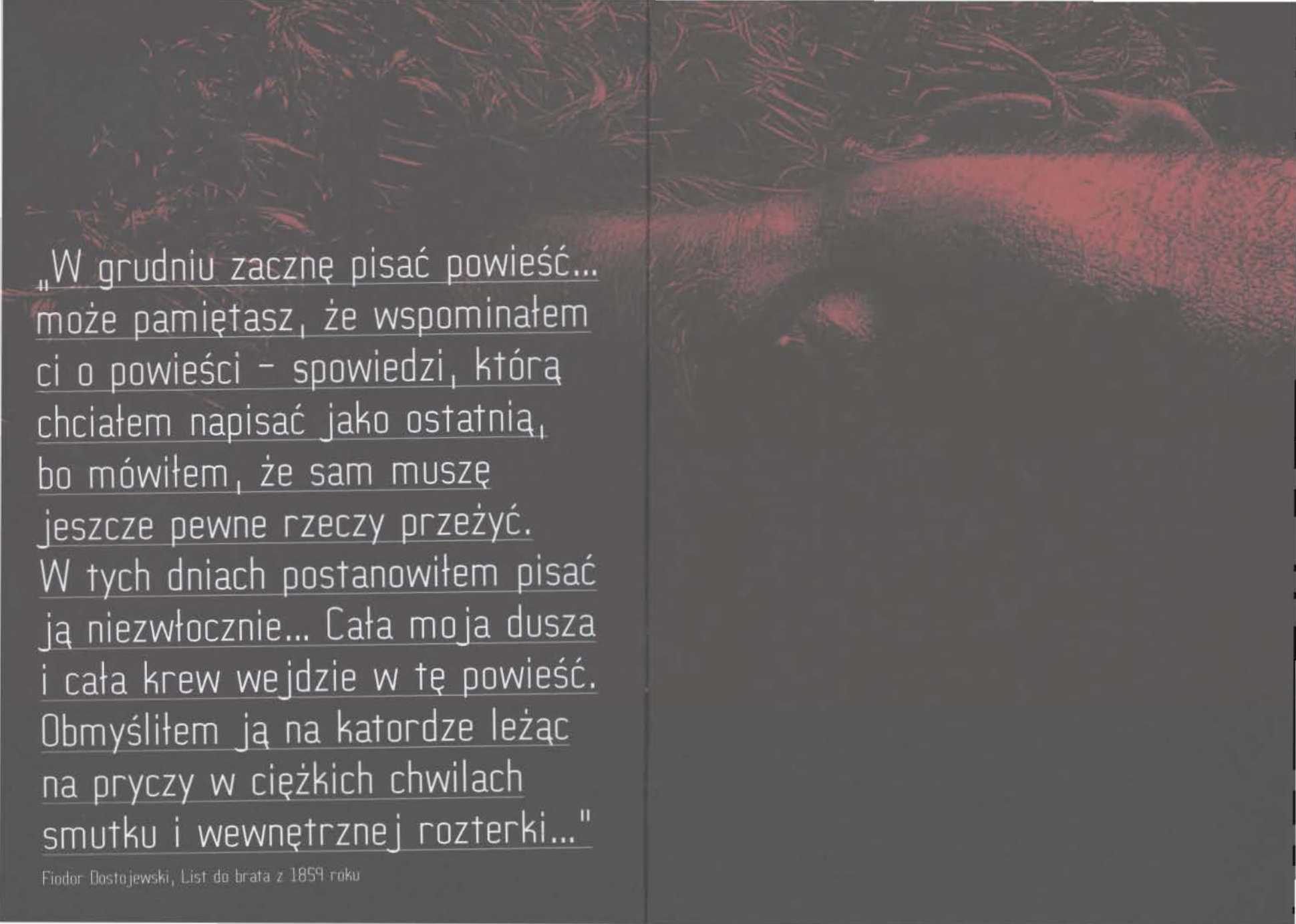
Obsada

Sonia **Paulina Holtz**
Marfa **Anna Moskal**
Zosimow **Jarostaw Gruda**
Porfiry **Kazimierz Kaczor**
Sobowtór **Michał Napiątek**
Raskolnikow **Marcin Perchuć**
Razumichin **Michał Sitarski**
Mikołaj **Maciej Więckowski**

PREMIERA 22 KWIETNIA 2012



T E A T R P O W S Z E C H N Y W W A R S Z A W I E



„W grudniu zacznę pisać powieść...
może pamiętasz, że wspominałem
ci o powieści – spowiedzi, którą
chciałem napisać jako ostatnią,
bo mówiłem, że sam muszę
jeszcze pewne rzeczy przeżyć.
W tych dniach postanowiłem pisać
ją niezwłocznie... Cała moja dusza
i cała krew wejdzie w tę powieść.
Obmyśliłem ją na katordze leżąc
na pryczy w ciężkich chwilach
smutku i wewnętrznej rozterki...”

Fiodor Dostojewski, List do brata z 1859 roku

W powieści tej przedstawione zostało wszystko to, co popycha duszę ludzką do zbrodni. Pokazana została zresztą i sama zbrodnia. I z chwilą gdy została popełniona, ogarnia nas, podobnie jak duszę zbrodniarza, nieznana wcześniej atmosfera grozy i ciemności, w której niemal tak samo trudno jest nam oddychać jak jemu. Ogólny duch powieści, nieuchwytny i nieokreślony, którego stworzenie pozostanie tajemnicą autora, dominuje nad fabułą. Bardziej utrwała się nam w pamięci niż poszczególne epizody, owe fizyczne niemal doznawanie zbrodni. Odczuwamy ją dosłownie wszystkimi fibrami naszego jestestwa. Sami nie popełniliśmy przecież żadnego morderstwa, a jednak ukończywszy lekturę odnosimy wrażenie, jakbyśmy wychodzili z grobu (...). Książka ta jest czymś nowym i zdumiewającym w literaturze światowej. Mówiąc o człowieku nikt jeszcze nie osiągnął takiej głębi.

Wasyli Rozanow, **Czytając Dostojewskiego**,
w: Literatura na Świecie, 1983 nr 3



Zbrodnia i kara nie jest pierwszym arcydziełem Dostojewskiego, ale jest jego pierwszą genialną powieścią. (...) wcześniej opublikował nowelę (...) *Notatki z podziemia*. Wielkiej wagi jest też (...) opowieść o życiu na katorżce *Wspomnienia z domu umarłych*. (...) Nigdy wcześniej nikt nie postawił pod pręgierz całej współczesnej sobie cywilizacji i nikt nie opisał od wewnątrz świata ludzi, których wyrzekło się społeczeństwo. Oba te doświadczenia (...) dały Dostojewskiemu odwagę zmierzenia się z najważniejszym problemem etycznym, za jaki uznał odebranie z premedytacją życia bliźniemu. [...] Portret psychologiczny zabójcy stanowi (...) pod wieloma względami portret Nowoczesnego Człowieka, który przyjmuje jako rzecz oczywistą postawę indywidualizmu, nie może pogodzić się z miejscem zajmowanym w strukturze społecznej, widzi się w roli przywódcy, zatracając - wraz z prostotą - elementarną wrażliwość moralną, relatywizuje dobro i zło, a wreszcie nie wierzy ani w sprawiedliwość ludzką ani w Boga.

Jan Gondowicz, **Zbrodniarz, niewolnik labiryntu**,
wstęp do *Zbrodni i kary*, wyd.: Świat Książki,
Warszawa 2000

Morderstwo nas fascynuje. Przyciąga naszą uwagę jak żadne inne spośród zjawisk zachodzących w ludzkim świecie. (...) nasza fascynacja tym zjawiskiem wynika z głęboko zakorzenionej intuicji, jaka ukształtowała się w nas na przestrzeni dziejów. Niezależnie od tego, jak dziwaczne, niewiarygodne i ekstremalne mogą się nam wydać zabójstwa, o których słyszymy, mordercze impulsy stanowią część natury ludzkiej. Nasza skłonność do zabijania jest wytworem głębokich, nieświadomych mechanizmów psychologicznych. Nasza fascynacja morderstwem wydaje się całkowicie uzasadniona - jest skuteczną strategią zapewniającą przetrwanie. Musimy zwracać baczną uwagę na te elementy natury ludzkiej, które pewnego dnia mogą zagrozić naszemu życiu.

David Buss, **Morderca za ścianą**, wyd.: GWP, Gdańsk 2007

91% mężczyzn i 84% kobiet przynajmniej raz w życiu fantazjowało o zabiciu drugiego człowieka.

Ofiary seryjnych zabójców, morderców na zlecenie, terrorystów, zabójstw na tle politycznym, religijnym, wojen gangów stanowią jedynie 5% wszystkich popełnianych morderstw.

Zdecydowana większość morderców – 96% – to osoby zdrowe psychicznie; 94% to zabójcy jednokrotni.

87% morderców to mężczyźni.

56% morderstw to przemyślane i zaplanowane zabójstwa z premedytacją.

Większość morderstw popełniają ludzie pomiędzy dwudziestym a trzydziestym rokiem życia.

W Stanach Zjednoczonych wykrywalność zabójstw sięga 69%, w Polsce przekracza 90%.

W 2011 roku w Polsce popełniono 662 zabójstwa.

Wszystkie dane pochodzą z książki Davida Bussa *Morderca za ścianą* oraz z gajety Głównej Komandy-Policji

Nikt go [Baskolnikowa – przyp. red.] nie podejrzewa i nie może podejrzewać. I tu właśnie odsłania się cały psychologiczny mechanizm zbrodni. Przed mordercą stają pytania, na które nie może znaleźć odpowiedzi, uczucia, których w sobie nie podejrzewał i nie spodziewał się, dręczą jego serce. Boska prawda i prawo ziemskie bierze górę i bohater kończy tym, że sam musi złożyć na siebie doniesienie. Zdecydowany jest raczej zginąć na katodzie, byle tylko znów wejść pomiędzy ludzi. Zadręczyło go uczucie odtrącenia i odepchnięcia od ludzkiej wspólnoty, którego doznał bezpośrednio po dokonaniu zbrodni. Prawda i natura ludzka zatryumfowały. Zbrodniarz sam postanawia ponieść karę, ażeby odkupić swój czyn.

Leonid Grossman, *Dostojewski*, wyd.: Czytelnik, Warszawa 1968

Morderstwo, niczym zdjęcie rentgenowskie, pozwala nam zajrzeć w głąb natury ludzkiej. Obnaża problemy, które mają ogromne znaczenie dla ludzi na całym świecie. [...] Okoliczności, które aktywują mordercze obwody w ludzkim umyśle, mogą się okazać zbyt zróżnicowane i wielorakie, aby można im skutecznie przeciwdziałać. [...] Bądź świadomy, jak realne jest niebezpieczeństwo zabójstwa – zwłaszcza z rąk tych, których znasz i kochasz. [...] Mordercy czekają, obserwują, są wszędzie wokół nas.

David Buss, *Morderca za ścianą*, wyd.: GWP, Gdańsk 2007

Dyrektor Teatru **Robert Gilński**

Zastępca Dyrektora **Krzysztof Rudziński**

Zastępca Dyrektora **Maria Juszczyk**

Projekt plakatu oraz projekt graficzny programu **Lech Majewski**

Redakcja programu **Karolina Kaprańska**

Licencję wystawiło Stowarzyszenie Autorów ZAiKS

Druk www.Foldruk.pl

Wydawca

Teatr Powszechny Im. Zygmunta Hübnera

03-801 Warszawa, ul. Zamoyckiego 20

Tel.: 22-818-00-01

Biuro Obsługi Widzów

Tel.: 22-818-48-19

bow@powszechny.art.pl

Bilety:

Kasa

Tel.: 22-818-25-16

czynna od 12.00 do rozpoczęcia przedstawienia
(w poniedziałek do 18.00, w niedzielę od 14.00)

kasa@powszechny.art.pl

Internetowa sprzedaż biletów

www.eBilet.pl

www.eventim.pl



MIASTO
STOLECZNE
WARSZAWA



Pierwsze
Radio
Informacyjne

TVP INFO



A. Blikle
1919

Babooshka

ZE ZBIORÓW
Instytutu Teatralnego



Teatr Powszechny
im. Zygmunta Hubnera

www.powszechny.art.pl